

Postanowienia z dnia 21 maja 2009 r.

I PK 10/09

Niedopuszczalna jest skarga kasacyjna interwenienta ubocznego niesamoistnego, jeżeli strona, do której przystąpił wnosi o oddalenie skargi.

Przewodniczący SSN Teresa Flemming-Kulesza, Sędziowie SN: Józef Iwulski (sprawozdawca), Roman Kuczyński.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 21 maja 2009 r. sprawy z powództwa Waldemara M. przeciwko Przedsiębiorstwu Budownictwa Inżynieryjnego i Mostowego „E.” SA w K. z udziałem interwenienta ubocznego Władysława P. o wynagrodzenie, na skutek skargi kasacyjnej interwenienta ubocznego od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach z dnia 27 maja 2008 r. [...]

o d r z u c i ł skargę kasacyjną i nie obciążył interwenienta ubocznego kosztami postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e

Wyrokiem z dnia 20 czerwca 2007 r. [...] Sąd Rejonowy Katowice-Zachód Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach zasądził od strony pozwanej Przedsiębiorstwa Budownictwa Inżynieryjnego i Mostowego E. SA w K. na rzecz powoda Waldemara M. kwotę 19.116 zł tytułem wynagrodzenia prowizyjnego oraz kwotę 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W dniu 25 czerwca 2007 r., do Sądu Rejonowego wpłynęło pismo procesowe sporządzone przez Władysława P., w którym - powołując się na posiadanie 5% akcji pozwanej spółki - wniósł on o dopuszczenie go do uczestnictwa w przedmiotowej sprawie w charakterze interwenienta ubocznego „na podstawie art. 510 § 1 k.p.c.". W piśmie tym podniesiono, że uprawomocnienie się wyroku Sądu pierwszej instancji i w konsekwencji wypłacenie powodowi zasądzonej premii „może narazić akcjonariusza na zmniejszenie wypłaty dywidendy poprzez zwiększenie kosztów po wypłaceniu tej

premii i tym samym zmniejszenie zysku". Wnoszący pismo dodał, że w jego interesie prawnym jako akcjonariusza jest niedopuszczenie do ograniczania zysku spółki i dywidendy poprzez zaliczenie do kosztów uzyskania przychodu „takich wypłat niezgodnie z prawem”. W tym samym piśmie zawarto wnioski o przesłanie odpisu sentencji wyroku Sądu pierwszej instancji z uzasadnieniem. W dniu 5 listopada 2007 r. Władysław P. - twierdząc, że występuje jako „interwenient uboczny samoistny” - wniósł apelację od wyroku Sądu Rejonowego, w której żądał uchylenia tego wyroku w całości i odrzucenia pozwu.

Na rozprawie apelacyjnej przed Sądem Okręgowym-Sądem Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach w dniu 8 kwietnia 2008 r., powód oraz pozwana zgłosili opozycję przeciwko wstąpieniu Władysława P. do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego. Z kolei Władysław P. podniósł, że jego interwencja ma charakter samoistny z uwagi na to, iż spór dotyczy okresu, w którym był on jednym z pięciu członków rady nadzorczej pozwanej spółki, a ponadto jest akcjonariuszem pozwanej. We wnioskach końcowych złożonych przed zamknięciem rozprawy apelacyjnej Władysław P. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku, oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego. Powód wniósł o oddalenie apelacji, a pozwana o odrzucenie apelacji, ewentualnie o jej oddalenie oraz oświadczyła, że uznaje żądanie pozwu.

Wyrokiem z dnia 27 maja 2008 r. [...] Sąd Okręgowy oddalił apelację interwenienta ubocznego oraz odstąpił od obciążenia go kosztami zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym. Sąd odwoławczy w szczególności wywiódł w uzasadnieniu, że Władysław P. skorzystał z uprawnienia gwarantowanego w art. 76 k.p.c. i wykazał swój interes prawny w rozumieniu tego przepisu. Władysław P. będący „udziałowcem” pozwanej spółki jest zainteresowany jej wynikiem finansowym i jego wpływem na wysokość dywidendy należnej akcjonariuszowi. Interes prawny, o którym mowa w art. 76 i 78 § 2 k.p.c. - zdaniem Sądu Okręgowego - należy rozumieć szeroko i przyjąć, że zachodzi on w każdym wypadku, w którym rozstrzygnięcie sporu może wyrzucić jakiegokolwiek skutki w sferze prawnej interwenienta. Z tego powodu Sąd drugiej instancji oddalił opozycję zgłoszoną przez powoda i pozwaną (bez wydania oddzielnego postanowienia w tym przedmiocie) oraz rozpoznał apelację. Sąd odwoławczy uznał, że jest ona bezzasadna, bowiem wszystkie podniesione przez interwenienta zarzuty okazały się nietrafne.

Od wyroku Sądu Okręgowego skargę kasacyjną wniósł interwenient uboczny. Zaskarżając wyrok w całości, zarzucił: 1) błędną wykładnię art. 379 k.s.h. w związku z art. 16 pkt 1 i art. 18 pkt 2 Statutu pozwanej spółki polegającą na przyjęciu tezy, iż „kadłubowa Rada Nadzorcza” mogła podjąć ważną i zgodną z prawem uchwałę o zawarciu umowy o pracę z powodem jako członkiem zarządu pozwanej spółki, 2) nieuwzględnienie art. 58 § 1 k.c. przy ocenie ważności umowy o pracę zawartej z powodem w wykonaniu uchwały rady nadzorczej, 3) nieuwzględnienie „art. 427 § 1”, zgodnie z którym „prawomocny wyrok uchylający uchwałę ma moc obowiązującą między Spółką a członkami organów Spółki i wszystkimi akcjonariuszami”, 4) błędne uznanie, że pomimo braku zawartej zgodnie z prawem umowy o pracę i pomimo zakazu zawartego w art. 624 § 4 k.s.h. można było wypłacić premię powodowi. Skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w całości i jego zmianę poprzez „orzeczenie zgodnie z apelacją interwenienta samoistnego” oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz interwenienta kosztów postępowania za wszystkie instancje.

W odpowiedziach na skargę kasacyjną powód oraz pozwana wnieśli o jej oddalenie oraz o zasądzenie od interwenienta kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy wziął pod uwagę, co następuje:

Skarga kasacyjna jest niedopuszczalna i dlatego podlega odrzuceniu. Skarżący występuje w sprawie w roli interwenienta ubocznego. Zgodnie z art. 76 k.p.c., każdy kto ma interes prawny w tym, aby sprawa została rozstrzygnięta na korzyść jednej ze stron, może w każdym stanie sprawy, aż do zamknięcia rozprawy w drugiej instancji przystąpić do tej strony (interwencja uboczna). Wstąpienie do sprawy interwenient uboczny powinien zgłosić w piśmie procesowym zawierającym uprawdopodobnienie interesu prawnego we wstąpieniu oraz informację na temat, do której ze stron interwenient przystąpił. Interwenient uboczny może wstąpienie do sprawy połączyć z dokonaniem innej czynności procesowej (art. 77 k.p.c.).

Kodeks postępowania cywilnego rozróżnia dwa rodzaje interwencji ubocznej: zwykłą (niesamoistną) oraz kwalifikowaną (samoistną). Interes prawny uprawniający do wstąpienia do procesu w charakterze interwenienta ubocznego istnieje wówczas, gdy osobę trzecią łączy ze stroną procesu, do której zamierza przystąpić, tego rodzaju stosunek prawny, że na podstawie przepisów prawa materialnego, mający zapasć wyrok może wyrzucić korzystny lub niekorzystny skutek prawny w sferze praw-

nej tej osoby (interwencja niesamoistna). Może on polegać także na tym, że osoba trzecia jest podmiotem stosunku prawnego rozpoznawanego w procesie, a poza tym pozostaje ze stroną procesu, do której przystępuje, w takim stosunku prawnym, iż na podstawie przepisów prawa materialnego mające zapaść w procesie rozstrzygnięcie może oddziaływać na jej sferę prawną w sposób bezpośredni, to jest objąć ją skutkami powagi rzeczy osądzonej (interwencja samoistna). Dotyczy to także sytuacji, gdy osoba trzecia - nie będąc stroną rozpoznawanego stosunku prawnego - jest legitymowana na podstawie wyraźnego przepisu do wszczęcia procesu w danej sprawie.

Zgodnie z art. 79 k.p.c., interwenient uboczny jest uprawniony do wszelkich czynności procesowych dopuszczalnych według stanu sprawy. Nie mogą one jednak pozostawać w sprzeczności z czynnościami i oświadczeniami strony, do której przystąpił. Wynika z tego, że wobec czynności procesowej dokonanej przez interwenienta strona może wyrazić sprzeciw (np. może odwołać jego oświadczenie, cofnąć wniesiony przez niego środek odwoławczy). Dotyczy to w pełnym zakresie czynności interwenienta niesamoistnego. Inaczej przedstawia się możliwość odwołania przez stronę czynności procesowej interwenienta ubocznego w wypadku interwencji samoistnej, gdyż stosuje się wówczas odpowiednio przepisy o współuczestnictwie jednolitym, a więc czynności procesowe interwenienta są skuteczne wobec niedziałającej strony, a do zawarcia ugody, zrzeczenia się roszczenia albo uznania powództwa potrzeba zgody wszystkich współuczestników (art. 73 § 2 w związku z art. 81 k.p.c.). Interwenient może więc dokonać czynności, której strona nie dokonuje, a bierne zachowanie się strony nie oznacza, aby czynność procesowa interwenienta pozostawała w sprzeczności z czynnością strony (orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 7 września 1964 r., II CR 214/64, OSN 1965 nr 10, poz. 165 oraz z dnia 7 sierpnia 1967 r., I CR 86/67, PUG 1968 nr 5, s. 168). Przyjmuje się też, że strona nie może sprzeciwiać się czynnościom procesowym interwenienta ubocznego samoistnego ani odwołać ich. Ponieważ dokonanie czynności przez jednego ze współuczestników jednolitych wywołuje sytuację taką, jakby wszyscy współuczestnicy dokonali tej czynności wspólnie, to jej cofnięcie musi być również wspólne (za zgodą wszystkich). Odpowiednie stosowanie przepisów o współuczestnictwie jednolitym sprawia, że stanowisko procesowe interwenienta ubocznego samoistnego jest w zasadzie niezależne od woli strony, do której przystąpił, a więc jego czynności mogą być niezgodne z czynnościami strony.

Najistotniejszą cechą interwencji ubocznej samoistnej (kwalifikowanej) jest to, że z istoty spornego stosunku prawnego lub z przepisu ustawy wynika, iż wyrok w sprawie ma odnieść bezpośredni skutek prawny w stosunku między interwenientem a przeciwnikiem strony, do której przystąpił (art. 81 k.p.c.). Natomiast przy interwencji niesamoistnej (zwykłej) wyrok w sprawie nie odnosi takiego skutku wobec interwenienta, lecz tylko pośrednio oddziałuje na jego sferę prawną. Interwencja uboczna samoistna występuje w tych przypadkach, gdy do udziału w sprawie po stronie powodowej lub pozwanej legitymowanych jest kilka podmiotów, każdy niezależnie od drugiego, a więc w wypadkach legitymacji grupowej. Jeśli niektóre z nich biorą udział w charakterze stron, inne mogą przystąpić w charakterze interwenientów i interwencja taka będzie mieć charakter interwencji samoistnej. Interwenient samoistny to podmiot, który mógłby występować w procesie od jego początku jako strona procesowa. Bezpośredni skutek, jaki wywiera wyrok między interwenientem samoistnym a przeciwnikiem strony, do której przystąpił, polega na objęciu interwenienta powagą rzeczy osądzonej (art. 366 k.p.c.). Ponadto w pewnych wypadkach wyrok może być wykonalny wobec interwenienta na podstawie wyraźnego przepisu ustawy, gdy stosunek materialnoprawny między interwenientem a stroną, do której przystąpił, to uzasadnia.

W tym kontekście Sąd Najwyższy przyjmuje, że charakteru samoistości pozbawiona jest interwencja zgłaszana w sprawie o odszkodowanie z tytułu manka (orzeczenie z dnia 30 maja 1961 r., 4 CR 414/60, OSN 1962 nr IV, poz. 137), interwencja funkcjonariusza publicznego, który spowodował szkodę, w procesie wytoczonym przeciwko Skarbowi Państwa o odszkodowanie (postanowienie z dnia 8 czerwca 1973 r., II CZ 75/73, OSNCP 1974 nr 2, poz. 38), interwencja zgłaszana przez członków spółdzielni po jej stronie w procesie wytoczonym przez innych członków tej spółdzielni o uchylenie uchwały walnego zgromadzenia (postanowienie z dnia 20 czerwca 1996 r., I CRN 88/96, OSNC 1996 nr 10, poz. 139; OSP 1997 nr 5, poz. 96, z glosą M. Wrzolek-Romańczuk).

Interwencja zgłoszona przez Władysława P. nie jest interwencją uboczną samoistną, bowiem wyrok wydany w tym procesie dotyczy stosunku pracy istniejącego pomiędzy pozwaną spółką (pracodawcą) a członkiem jej zarządu (pracownikiem). Wyrok Sądu pierwszej instancji uwzględniający powództwo (zaakceptowany przez Sąd odwoławczy) i zasądający na rzecz powoda od pozwanej spółki wynagrodzenie za pracę nie wywołuje bezpośredniego skutku prawnego w relacji występującej po-

między interwenientem a powodem i jedynie pośrednio rzutuje na sferę prawną interwenienta jako akcjonariusza (członka organu spółki). Z tego względu do sytuacji procesowej skarżącego jako interwenienta niesamoistnego ma w pełni zastosowanie art. 79 zdanie drugie k.p.c., zgodnie z którym interwenient uboczny jest wprawdzie uprawniony do wszelkich czynności procesowych dopuszczalnych według stanu sprawy, jednak nie mogą one pozostawać w sprzeczności z czynnościami i oświadczeniami strony, do której przystąpił. Sprzeczna z czynnościami i oświadczeniami strony będzie każda czynność procesowa i każde oświadczenie interwenienta ubocznego, które zawierają treści przeciwstawne do czynności lub oświadczeń strony, do której interwenient uboczny przystąpił. Chodzi tu o czynności lub oświadczenia, które w sposób wyraźny, ewidentny wzajemnie się wyłączają ze względu na odmienną treść i intencje strony oraz interwenienta ubocznego. Dlatego nie można czynności procesowej interwenienta ubocznego uznać za sprzeczną z czynnością strony, do której przystąpił, tylko z tej racji, że strona zaniechała świadomie lub nieświadomie określonej czynności procesowej. Czynności procesowe interwenienta ubocznego nie muszą więc pokrywać się z czynnościami i oświadczeniami strony, do której przystąpił i interwenient uboczny może korzystać ze środków, których strona nie podejmuje. Jednakże strona z racji swojej pozycji procesowej (*dominus litis*) może skutecznie w odpowiednim czasie przeciwstawić się poszczególnym czynnościom interwenienta ubocznego, jeżeli byłyby one sprzeczne z jej stanowiskiem. Wówczas czynności interwenienta nie wywierają skutków procesowych (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 1989 r., III CZP 75/89, OSNPG 1990 nr 1, poz. 4). Sprzeczność czynności procesowych musi być wyraźna, a nie tylko dorozumiana i wynikać z ich zestawienia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1982 r., II CZ 121/82, OSNCP 1983 nr 9, poz. 131).

Nie ma wątpliwości, że w rozpoznawanej sprawie wniesienie przez interwenienta skargi kasacyjnej od wyroku Sądu Okręgowego było czynnością procesową ewidentnie sprzeczną ze stanowiskiem strony pozwanej, do której interwenient przystąpił. Strona pozwana nie tylko, że nie wniosła skargi kasacyjnej, ale w odpowiedzi na skargę kasacyjną interwenienta wyraźnie wniosła o jej oddalenie. Taka sprzeczność czynności (oświadczeń) interwenienta i strony pozwanej występowała już w postępowaniu apelacyjnym, w którym pozwana wnosiła o odrzucenie (oddalenie) apelacji interwenienta i uznawała powództwo. Jak trafnie stwierdził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 8 maja 1998 r., I CKN 658/97 (OSNC 1998 nr 12, poz. 218), nie

jest dopuszczalna kasacja interwenienta ubocznego występującego po stronie pozwanej, wniesiona od wyroku reformatoryjnego uwzględniającego powództwo w następstwie jego uznania przez pozwaną w postępowaniu apelacyjnym. Analogicznie, nie jest dopuszczalna skarga kasacyjna interwenienta ubocznego niesamoistnego, jeżeli strona pozwana, do której interwenient przystąpił, wnosi o oddalenie skargi.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy odrzucił skargę kasacyjną interwenienta ubocznego na podstawie art. 398⁶ § 2 k.p.c. Przepis art. 107 k.p.c. nie przewiduje zasądzenia zwrotu kosztów postępowania od interwenienta na rzecz strony, do której przystąpił, stąd też wniosek pozwanej w tym przedmiocie nie mógł być uwzględniony. Na podstawie art. 107 zdanie drugie k.p.c. - w granicach uznania - Sąd Najwyższy postanowił nie obciążać skarżącego obowiązkiem zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi (powodowi).

=====